

Sygn. akt VI Ka 396/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski (spr.)

Sędziowie SO Edyta Gajgał SR del. do SO Andrzej Muszka

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Kazimierza Szczepańskiego

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014r.

sprawy **M. M.**

oskarżonego z art. 178a § 4 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Lwówku Śląskim

z dnia 6 maja 2014 r. sygn. akt VII K 724/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. M. uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 140 złotych.

Sygn. akt VI Ka 396/14

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że:

w dniu 8 sierpnia 2013r. w U. w powiecie (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,80 i 1,74 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierował pojazdem mechanicznym typu (...)w ruchu lądowym, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokami Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 12 grudnia 2003r. sygn. akt IIK 550/03 z art. 178a§1kk, z dnia 11 kwietnia 2005r. w sygn. akt 138/05 z art. 178a§1kk, z dnia 31 sierpnia 2010r. sygn. akt IIK 464/10 z art. 178a§1kk

tj. o czyn z art. 178a§1 i § 4 kk.

Sąd Rejonowy w Lubaniu VII Zamiejscowy Wydział Karny w Lwówku Śląskim wyrokiem z dnia 6 maja 2014r. sygn. akt VIIK 724/13:

1. oskarżonego M. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 178a§4kk i za to na podstawie art. 178a§4kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 42§2kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat,

3. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją oskarżony M. M.. Zarzucił, że Sąd I instancji nie uwzględnił dokonując ustaleń faktycznych, iż: - funkcjonariusze policji po przebadaniu go alkotestem nie zabezpieczyli pojazdu, nie zatrzymali oskarżonego i nie przesłuchali,

- świadek P. B. (1) był w stanie upojenia alkoholowego składając pierwsze zeznania na policji a Sąd nie uwzględnił drugich zeznań tego świadka składanych, gdy był już trzeźwy,

- Sąd nie uwzględnił zmienności w zeznaniach świadka E. K., która raz zeznawała, że była w pracy a kolejny raz, że była na urlopie i najwyraźniej zeznawała na czyjeś polecenie,

- Sąd nie uwzględnił tego, że „rozmijających” się zeznań było więcej.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodów, tj. naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 kpk oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej, zgodnej z dyspozycją art. 7 kpk, oceny dowodów a ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą zastrzeżeń Sądu odwoławczego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy była swobodna, wszechstronna, uwzględniała zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, dotyczyła przy tym wszystkich przeprowadzonych dowodów we wzajemnym ich powiązaniu. Oczywiście chybiony był zarzut apelacji, iż funkcjonariusze policji nie zatrzymali oskarżonego na miejscu zdarzenia i nie przesłuchali go oraz, że nie zabezpieczyli jego (...).

Oczywistym jest, że zatrzymanie oskarżonego należało do dyspozycji funkcjonariuszy policji i fakt niezatrzymania go w sytuacji, gdy sam oskarżony zabezpieczył pojazd nie miało znaczenia dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Słusznie funkcjonariusze policji odstąpili od przesłuchania oskarżonego skoro stwierdzili jego stan nietrzeźwości i to, aż 1,80 mg/l w wydychanym powietrzu tj. ok. 3,6‰ alkoholu. Zupełnie niezrozumiały a jednocześnie niesłuszny był zarzut niezabezpieczenia pojazdu przez funkcjonariuszy policji skoro sam oskarżony pojazd ten zabezpieczył.

Odnośnie zarzutu dotyczącego stanu nietrzeźwości świadka P. B. (1) stwierdzić należy, że twierdzenia z rozprawy, że w dniu zdarzenia był nietrzeźwy nie znajdują w niczym oparcia. Świadek P. B. (1) przesłuchany został w dniu zdarzenia przez funkcjonariusza policji i wręcz nieprawdopodobne jest, by do przesłuchania tego doszło gdyby był nietrzeźwy. Przesłuchiwany kolejny raz w dniu (...)a więc dwa miesiące po pierwszym przesłuchaniu, świadek ten opisał przebieg zdarzenia tak jak to uczynił za pierwszym razem. Przesłuchany poraz trzeci, już w toku rozprawy podtrzymał zeznania złożone dwukrotnie w postępowaniu przygotowawczym co do przebiegu zdarzenia. Brak było więc jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań świadka P. B. (1) z tego tytułu, że składając je po raz pierwszy miał być nietrzeźwy. Sąd Rejonowy uznał zeznania świadka P. B. (1), opisującego przebieg wydarzeń w dniu (...)roku za prawdziwe a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni podziela. Świadek B. był konsekwentny w opisywaniu zachowań oskarżonego na drodze i przebiegu całego zdarzenia, co istotne jego zeznania znajdują pełne wsparcie w zeznaniach świadków: E. K. i E. S., a także w treści wyjaśnień oskarżonego z dnia (...)roku. E. K. i E. S. znały przebieg zdarzenia z relacji swoich dzieci. Przekazały te relacje w trakcie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym a relacje te w pełni zgodne są z treścią zeznań P. B. (1). Brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań tych dwóch

świadków. Wskazywana przez oskarżonego w apelacji rozbieżność w zeznaniach E. K. co do tego, czy w dniu zdarzenia była w pracy, czy na urlopie faktycznie istnieje, ale nie ma znaczenia dla oceny tej części jej zeznań, w której opisywała przebieg zdarzenia relacjonowany przez jej dziecko. Pierwszy raz E. K. przesłuchana była w dniu (...). a więc około półtora miesiąca po zdarzeniu i mogła pomylić się co do tego, gdzie była, gdy przyjechały dzieci opowiadając jej co wydarzyło się na drodze. Z drugich zeznań tego świadka, złożonych w dniu (...), jednoznacznie wynika, że pomyliła się co do wskazanej wyżej okoliczności, ale też, co istotne wynika, że sama dążyła do sprostowania tej omyłki chcąc złożyć kolejne zeznania, co też w końcu uczyniła. Takie zachowanie E. K. świadczy wręcz za jej wiarygodnością a nie przeciwko niej, tak jak chciałby tego oskarżony. Oskarżony przesłuchany w dniu (...) roku przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu tj. że jechał (...) w stanie nietrzeźwości i zatrzymał go wówczas P. B. (1), a następnie przyjechał patrol policji. Zaprzeczył wówczas jedynie, by na drodze były dzieci jadące rowerami. Wyjaśnienia te korespondują z zeznaniami przywołanych wyżej świadków tj. P. B., E. K. i (...). S.. Słusznie w kontekście zeznań tych świadków i świadka A. S. Sąd I instancji uznał wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy, iż przyznał się do zrzucanego mu czynu bo nakłonił go do tego przesłuchujący funkcjonariusz policji, za nieprawdziwe. Argumentacja Sądu Rejonowego i w tym zakresie jest przekonująca i Sąd Okręgowy w pełni ją akceptuje. Brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań świadków M. F. i Ł. G.. Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił wiarygodność ich zeznań i rzetelnie stanowisko swoje uzasadnił. Zeznania obu tych świadków także korespondują z treścią zeznań świadka R. B. i przemawiają za ich wiarygodnością.

Trafnie Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz zeznań świadków M. K. (1) i Z. P., a swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił w sposób nie budzący zastrzeżeń. Sąd Okręgowy argumentację tę w pełni podziela przejmując ją za swoją. Dość wskazać na niektóre istotne rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego a zeznaniach(...) K. i (...). P. np. co do tego, które koło miało być przebite w (...), że spod

sklepu odeszli, według twierdzeń oskarżonego, razem, a według obu tych świadków oskarżony wyszedł przed nimi, a gdy oni szli, to przy oskarżonym był już patrol policji, co do tego, że według oskarżonego M. K. widział, jak oskarżony pcha (...) z przebitym kołem i po jego pozostawieniu obok posesji T. razem poszli na piwo, a według relacji M. K. nie widział on tej sytuacji, do sklepu przyszedł sam i był już tam oskarżony. Za nieprawdziwością wyjaśnień oskarżonego przemawia też treść zeznań świadka J. Z., który zaprzecza, by był świadkiem sytuacji opisywanej przez oskarżonego.

Reasumując Sąd Odwoławczy stwierdza, że zarzuty apelacji oskarżonego były niezasadne. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych poprzedzając je oceną dowodów zgodną z dyspozycją art. 7 kpk.

S. prawna czynu przypisanego oskarżonemu także nie budzi zastrzeżeń. Oskarżony kierował pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym znajdując się w stanie wysokiej nietrzeźwości i był uprzednio karany wyrokami wskazanymi przez Sąd Rejonowy za czyny z art. 178a§1kk.

Orzeczona kara bezwzględna 6 miesięcy pozbawienia wolności jest karą współmierną do stopnia społecznej szkodliwości czynu wynikającej zarówno ze stanu upojenia alkoholowego i niebezpieczeństwa w ruchu lądowym jakie stwarzał oraz stopnia jego zawinienia. Słusznie Sąd Rejonowy m.in. wskazuje, że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, lekceważącym zasady bezpieczeństwa w komunikacji, wyjątkowo lekceważącym wyroki sądów i brak jest jakichkolwiek podstaw do orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat nie razi swoją surowością, zważywszy na okoliczności wskazane wyżej.

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok, jako trafny na podstawie art. 437§1 kpk utrzymano w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636§1 kpk.